

Najlepsi kosiarze zjechali do Brennej

Data publikacji: 20.07.2015 20:15

Ponad 47 m.kw. to najlepszy wynik sobotniego (18.07) starcia kosiarzy w Brennej. 9. Mistrzostwa Górali Karpackich w Koszeniu Łąki kosą przyciągnęły do Brennej wielu sympatyków tradycyjnego koszenia.

Mistrzostwa Górali Karpackich w Koszeniu Łąki są organizowane w Brennej Malince już od 9 lat. Impreza z roku na rok rozwija się i przyciąga coraz więcej sympatyków tradycyjnego koszenia. **Pomysł pojawił się spontanicznie podczas spotkania z kolegą. Chcieliśmy zorganizować jakąś imprezę plenerową w Brennej. Koszenie zawsze było pewną formą rywalizacji, więc doszliśmy do wniosku, żeby zorganizować taki konkurs. Wtedy nie mieliśmy pojęcia, że w Niemczech odbywają się Mistrzostwa Świata w koszeniu. Pojechalismy tam trzy lata temu. W Niemczech to poważny konkurs, my przede wszystkim stawiamy na dobrą zabawę** – wspomina Andrzej Cieślak, organizator, gazda na Brańskiej Malince.

By uzyskać tytuł najlepszego kosiarza ważna jest odpowiednia precyzja i szybkość koszenia. Każdy zawodnik w 2 minuty miał wykosić jak największy pas trawy, ale liczyła się nie tylko długość. Sędziowie oceniali także szerokość i jakość koszenia. Wiedział o tym doskonale Pan Jan z Rajczy, ubiegłoroczny zwycięzca. **Trawę kosilem od młodych lat. Teraz już nie koszę kosą ale przed konkursem zawsze się trochę przygotowuję. W zabawie tej startuję po raz czwarty** – mówił Jan.

Z kolei Rafał Łajczak z Soli koło Rajczy w konkursie bierze udział po raz trzeci. Zawodnik ten wiedział jak szybko i skutecznie poradzić sobie z zarośniętą łąką. **Dużo zależy od trawy. Ziemia, kamienie mogą spowolnić kosiarza. Dziś trawa jest trochę zdeptana, ale poza tym jest w porządku. Ważne są szybkie ruchy i trzeba przesuwać się do przodu, ale też iść na szerokość** – tłumaczył Pan Rafał.

Rafał Łajczak jak powiedział, tak też zrobił i ostatecznie wygrał konkurs na koszenie łąki uzyskując wynik ponad 47 m.kw. Drugie miejsce zdobył Czesław Holeksa (ponad 42 m. kw.). W kategorii kobiet najlepsza z dwóch startujących Pań okazała się Marta Szatanik(35 m.kw.).

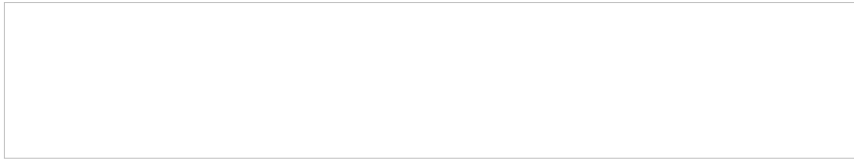
Konkurs koszenia trawy to jednak nie jedyna atrakcja sobotniego popołudnia w Agroturystyce "U Gazdy". Odbyły się tam również zawody w toczeniu bala siana czy wspinanie się na pał. Jednym z ważniejszych momentów imprezy było przekazanie laski bacowskiej "I Redyk Beskidzki". Laskę, która z Brennej powędruje do Wisły, przekazał Andrzejowi Cieślakowi Leszek Greń.

W ten upalny dzień uczestnicy zabawy mogli również poczęstować się regionalnymi potrawami i posłuchać góralskiej kapeli. Dla tych, którzy ciągle mieli mało, organizatorzy przygotowali pokaz strzyżenia owiec i wyrobu serów. Na fanów motoryzacji w Brennej Malince również coś się znalazło, a mianowicie pokaz samochodów ciężarowych Trial, zwycięzcy ostatnich mistrzostw Czech.

Zobacz zdjęcia Marty Szymik



Zobacz zdjęcia Beaty Tyrny



MSZ